

Teofil Siudy

Recepcja myśli soborowej w kulcie maryjnym w Polsce

Salvatoris Mater 16/1/4, 171-187

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ojcowie Vaticanum II, prezentując istotne założenia dotyczące kultu maryjnego, podkreślili, że *prawdziwa pobożność nie polega ani na czczym i przemijającym uczuciu, ani na jakiejś próżnej łatwowierności, lecz pochodzi z prawdziwej wiary, która prowadzi nas do uznania wyjątkowego wyniesienia Bożej Rodzicielki i pobudza do dziecięcej miłości ku naszej Matce oraz do naśladowania Jej cnót*¹. Istota tej „prawdziwej wiary” odnoszącej się do Dziewicy Maryi została wyrażona w obszernym wykładzie ósmego rozdziału Konstytucji dogmatycznej o Kościele zatytułowanym „Błogosławiona Maryja Dziewica, Boża Rodzicielka, w misterium Chrystusa i Kościoła”. Ta soborowa optyka chrystologiczno-eklezjalna prezentacji prawdy dotyczącej Maryi winna znaleźć swoje charakterystyczne odbicie w kulcie maryjnym. Zostało to przypomniane i potwierdzone przez Pawła VI w adhortacji *Marialis cultus*, wydanej w dziesięć lat po opublikowaniu Konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*. Jak ten soborowy obraz Maryi i wynikający z niego kult zaznaczył się w naszej polskiej czci dla Matki naszego Pana? Poszukując odpowiedzi na to pytanie, sięgniemy najpierw do listów Episkopatu Polski, w których polscy biskupi wskazują na drogi i sposoby recepcji maryjnej myśli soborowej. Następnie zaprezentujemy dotyczące tego zagadnienia treści zawarte w materiałach homiletycznych. W końcu wskażemy na recepcję myśli soborowej w kulcie maryjnym w Polsce w obszarze liturgii.

Ks. Teofil Siudy

Recepcja myśli soborowej w kulcie maryjnym w Polsce

SALVATORIS MATER
16(2014) nr 1-4, 171-187

1. Biskupi polscy o recepcji maryjnego nauczania Vaticanum II

Po zakończeniu II Soboru Watykańskiego temat kultu maryjnego stanowił stosunkowo często przedmiot refleksji Episkopatu Polski w listach kierowanych do wiernych w naszym kraju. W pierwszych latach było to związane szczególnie z obchodami Milenium Chrztu Polski, a następnie z jubileuszem 600-lecia obecności jasnogórskiego Obrazu. Przejdźmy zatem do wydobycia z tych listów interesującego nas zagadnienia.

¹ LG 67.

Już bezpośrednio po przyjęciu przez II Sobór Watykański Konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*, z jej maryjnym rozdziałem, polscy biskupi podkreślili w liście pasterskim „Na rozpoczęcie ostatniego roku Wielkiej Nowenny”, że *przez poznanie misterium Maryi w Kościele pragniemy głębiej zrozumieć i ukochać misterium Chrystusa i Jego Kościoła, aby w drugim Tysiącleciu lepiej niż w pierwszym wspomagać Kościół Chrystusowy*². A w następnym liście z tegoż roku „O pomocy Polski katolickiej dla czwartej sesji Soboru Watykańskiego Drugiego” w charakterystyczny sposób biskupi połączyli maryjny charakter Wielkiej Nowenny z maryjnym nauczaniem Vaticanum II. *Nasza polska religijność – pisali biskupi – idzie teologicznie właściwym, współczesnym nurtem. W bramy nowego Tysiąclecia podążamy nie inaczej, jak tylko za Matką Najświętszą! Właśnie na Soborze otrzymaliśmy potwierdzenie słuszności naszej drogi. Wielka Nowenna jest Chrystusowa i Maryjna, jak Chrystusowy i Maryjny jest cały Kościół*³. Z kolei w liście „Na rozpoczęcie roku posoborowego” biskupi polscy nazwali Milenijny Akt Oddania się Maryi za Kościół święty „introitem do realizacji uchwał Soboru”. *Tym dobrowolnym aktem – podkreślili biskupi – skierowaliśmy się całkowicie – jako Naród ochrzczony – ku dobru Kościoła posoborowego, pragnąc dźwigać odpowiedzialność za jego rozwój i losy i pomagać mu w drugim Tysiącleciu bardziej jeszcze, aniżeli czyniliśmy to w pierwszym. Aby Kościół mógł wypełnić swoje soborowe zadanie, potrzebna mu jest wolność, zarówno w Ojczyźnie naszej, jak i w całym świecie. Dlatego właśnie oddaliśmy się w macierzyńską niewolę Maryi, aby tym heroicznym aktem, przez Jej przemożną przyczynę, wyprosić wolność dla Kościoła Jej Syna*⁴. Temat ten powrócił, jeszcze szerzej rozwinięty, w liście Episkopatu „O moralnym zagrożeniu Narodu”. Czytamy tam m.in.: *Akt Oddania i Śluby Jasnogórskie stanowią «polską drogę» i polski sposób realizacji soborowej odnowy. Oddanie się Maryi za Kościół jest wprowadzeniem w życie głębokiej treści Konstytucji *Lumen gentium*, mówiącej między innymi o obecności Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Treść zaś Ślubów Jasnogórskich wyprzedziła postulaty Konstytucji pastoralnej. Wystarczy je porównać, aby dostrzec te zbieżności*⁵.

Szczególnym wydarzeniem na drodze recepcji myśli soborowej w kulcie maryjnym w Polsce było wprowadzenie w roku 1971 Święta Maryi Matki Kościoła. W wydanym z tej okazji liście pasterskim biskupi

² Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000, cz. 1, wyd. Michalineum, Marki 2003, 449 (dalej: LPEP).

³ TAMŻE, 458.

⁴ TAMŻE, 545-546.

⁵ TAMŻE, 602.

polscy pisali: *Trzeba przywrócić świadomość posiadania Matki naszemu Narodowi, Kościołowi, rodzinie ludzkiej. Może wtedy nieludzki świat stalowych potęg zamieni się w świat prawdziwie ludzki, którego prawem będzie miłość, nie groza i lęk! W takich czasach Ojciec Święty – z natchnienia Ducha Świętego – ogłasza Maryję Matką Kościoła, a Episkopat ustanawia obecnie Jej święto, przypominając wszystkim Chrystusowe słowa: Oto Matka twoja. Dzięki temu cześć Maryi, jako Matki Chrystusa historycznego i eucharystycznego, opatrnościowo wzrasta: oto czcimy Maryję również jako Matkę Chrystusa mistycznego, Matkę Kościoła ustanowionego przez Boga dla zbawienia całej ludzkości⁶.*

W nurt odnowy soborowej dotyczącej kultu maryjnego w Polsce wpisało się, zainicjowane przez sługę Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, dzieło *Pomocników Matki Kościoła*. W liście skierowanym do kapłanów na temat tego dzieła biskupi polscy napisali m.in. *Pomocnicy Matki Kościoła» muszą troszczyć się o to, o co troszczy się najbardziej Pomocnica Boga i ludzi – Maryja: o życie, o obecność i los Chrystusa w duszach dzieci Bożych. W tej intencji «Pomocnicy» powinni się szczególnie modlić, składać ofiary i cierpienia, pomagając czynem apostołskim i przykładem własnego życia. Słowem – dzieło «Pomocników» polega na oddaniu się Maryi za Kościół i na służbę Kościołowi i braciom⁷.*

W roku 1974, po wydaniu przez Pawła VI adhortacji *Marialis cultus*, biskupi polscy opublikowali dokument zatytułowany „O wezwaniu Ojca Świętego do pogłębionej czci Najświętszej Maryi Panny”. Odnośząc się do obecności Maryi w tajemnicy Chrystusa, biskupi podkreślają, że *Ojciec święty wyjaśnia, w jaki sposób zasada jedności Matki z Synem jest wprowadzona do odnowionej liturgii. Został więc opracowany nowy kalendarz liturgiczny – piszą biskupi – w którym zarówno kolejne okresy roku liturgicznego, jak poszczególne święta i obchody obejmują łącznym hołdem, modlitwą i miłością, Jezusa i Maryję. Stąd Osoba Bożej Rodzicielki doznaje czci w liturgii Kościoła na mocy Jej wieczystego zjednoczenia z Chrystusem Odkupicielem, Uświęcicielem i Ofiarnikiem. Druga część dokumentu opatrzona została znamienym tytułem: „Doniosły akcent w odnowionej liturgii – Kościół a Maryja”. Biskupi zaprezentowali tam ukazaną w papieskiej adhortacji eklezjalną perspektywę kultu maryjnego, podkreślając na wstępie, że *te wewnętrzne powiązania Maryi z Kościołem, coraz lepiej poznawane w czasach dzisiejszych, znajdują również swój wyraz w ukazaniu Maryi ‘jako wzoru**

⁶ Biskupi polscy ogłaszają w Polsce Święto Maryi, Matki Kościoła, w: TAMŻE, 813-814.

⁷ Zaproszenie kapłanów do dzieła „Pomocników Matki Kościoła”, w: TAMŻE, 869.

pobożności dla Kościoła, który pragnie czcić i przeżywać Boskie tajemnice – śladem swej Matki⁸.

W liście z okazji dziesięciolecia zakończenia II Soboru Watykańskiego biskupi polscy podkreślili, że *Sobór pomaga nam przeżywać w głębszy jeszcze sposób naszą wielką miłość do Bogarodzicy*⁹.

Z kolei w liście inicjującym przygotowania do jubileuszu 600-lecia Jasnej Góry, na Nowy Rok 1976, czytamy: *Zadanie Maryi Służebnicy i Pomocnicy Pańskiej trwa nadal w Kościele. Wolą Chrystusa bowiem było, aby Matka Jego stała się Matką Kościoła, Matką całej rodziny ludzkiej. [...] W dziejach naszej Ojczyzny bardzo wyraźnie zaznacza się błogostawiona obecność i działanie Matki Chrystusowej. Naród nasz, czcząc Maryję obecną w misterium Chrystusa i Kościoła, wprowadzał Ją w całokształt swego życia. Miłość do Matki i myśl o Niej prześwieślała i ożywiała zarówno nasze życie religijne i rodzinne, jak i narodowe, społeczne, kulturalne i obyczajowe. [...] Cześć Maryi jest bardzo żywa w Polsce od pierwszych wieków chrześcijaństwa, tak iż prawdziwie możemy powiedzieć: «Rozkorzeniła się w zacnym Narodzie». Te słowa wyrażają cel duszpasterski Jubileuszu 600-lecia. Usilnie pracować będziemy nad tym, aby Maryja «rozkorzeniła się» w Polsce, czyniąc z nas Naród prawdziwie «zacny»; aby Ojczyzna nasza stała się rzeczywistym Królestwem Maryi, a przez Nią – Królestwem Jej Syna Jezusa Chrystusa¹⁰. W tym samym roku w liście na święto Matki Kościoła, w którym biskupi polscy w jedności z Pawłem VI powierzają Maryi Matce Kościoła chrześcijaństwo i współczesny świat, znajdujemy taki oto bardziej szczegółowy akcent dotyczący perspektywy eklezjalnej kultu maryjnego: *Matka Kościoła może wyjednać uzdrawiające siły na wszystkie słabości. Ale trzeba o nie prosić! Im więcej dzieci Bożych przychodzi do Matki Najświętszej z ufnyim wołaniem o pomoc, im gorętsze jest ich zawierzenie, im bardziej wytrwała modlitwa – tym obficiej Maryja może czerpać łaski dla świata i dla każdego człowieka z nieskończonego zasobu mocy Bożych¹¹. W drugim roku przygotowań do jasnogórskiego jubileuszu w jednym z listów pasterskich pojawił się temat Ślubów Jasnogórskich. *Śluby Jasnogórskie są przede wszystkim programem odnowy religijno-moralnej Narodu – piszą biskupi. Ślubowania te składaliśmy pełni ufności, że pracu-***

⁸ LPER, cz. 2, 2322-2323.

⁹ *Na Uroczystość Chrystusa Króla i X-lecie zakończenia Soboru Watykańskiego II*, w: LPER, cz. 1, 1044.

¹⁰ *Na Nowy Rok Boży i rozpoczęcie przygotowań do Jubileuszu 600-lecia Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej*, w: TAMŻE, 1050-1051.

¹¹ *W jedności z Ojcem Świętym Pawłem VI Biskupi powierzają Maryi Matce Kościoła chrześcijaństwo i współczesny świat*, w: TAMŻE, 1071.

jąc nad ich wypełnieniem, wyjednamy przez orędownictwo Maryi, Królowej naszej, Boże zmiłowanie nad nami. Nie zawiodła Maryja nadziei pokładanych w Niej. [...] Obecnie, w drugim roku wdzięczności, pragniemy podziękować Maryi za wszystkie laski, których nam udzieliła w odpowiedzi na niewypelnione jeszcze do końca ślubowania i przyrzeczenia. Wdzięczność naszą pragniemy okazać nie tylko słowami, ale wiernym wypełnianiem podjętych zobowiązań¹². W innym liście biskupów z tego roku pojawia się nowy element dotyczący perspektywy eklesjalnej kultu maryjnego. *Prawdziwą cześć oddajemy Matce Bożej wtedy – piszą polscy biskupi – gdy odtwarzamy w sobie Jej wiarę, miłość do Boga i ludzi. Pragniemy podjąć jeszcze raz wielki wysiłek, aby wykonać również to ostatnie przyrzeczenie Jasnogórskich Ślubów (umacniać i szerzyć cześć i nabożeństwo do Niej – przyp. T.S.)¹³.*

W następnym roku biskupi pouczają wiernych, tłumacząc, na czym polega istota oddania w macierzyńską niewolę Maryi: *Nie chodzi o jeszcze jeden zewnętrzny akt pobożności maryjnej. Nasze poświęcenie się Jej ma bowiem ‘charakter czynny’. Zobowiązuje nas do postawy chrześcijańskiej, do zerwania z niewolą zła i grzechu, do obrony najświętszych wartości wiary i chrześcijańskiej kultury Narodu¹⁴.* W czwartym roku przygotowań do jasnogórskiego jubileuszu w liście zatytułowanym „O osobistym oddaniu się w macierzyńską niewolę Maryi za Kościół” biskupi wyjaśniają jeszcze dokładniej istotę tego aktu, wprowadzając jakby nowy wątek: *Oddanie nas zobowiązuje do podniesienia poziomu naszego życia na wzór Matki Najświętszej, która przez swoją «wiarę, miłość i doskonale zjednoczenie z Chrystusem» (por. KK 63) stała się wzorem dla nas wszystkich. Musimy odtąd więcej miłować ludzi, lepiej pracować, godniej żyć, wszystko czynić w sposób doskonalszy i bardziej świadomy¹⁵.*

Z kolei w liście pasterskim na uroczystości Matki Bożej Jasnogórskiej w roku 1985, noszącym charakterystyczny tytuł: „Jasnogórska Pani pomocą i wzorem w duchowej odnowie człowieka i narodu”, biskupi napisali: *Na Jasną Górę idziemy po jasne życie, bo jesteśmy przekonani, że Ta, co «Jasnej broni Częstochowy», będzie obroną naszych chrześcijańskich ideałów... Przypomnijmy sobie przyrzeczenie Jasnogórskich Ślubów Narodu: «Królowo Polski, przyrzekamy iść w ślady Twoich cnót, Matko Dziewico, Panno wierna, i z Twoją pomocą wprowadzić w życie na-*

¹² W latach wdzięczności wobec Matki Bożej Jasnogórskiej, w: TAMŻE, 1089-1090.

¹³ Odnawiamy i wypełniamy Jasnogórskie Śluby Narodu, w: TAMŻE, 1103.

¹⁴ Dlaczego oddaliśmy Polskę w macierzyńską niewolę Maryi Matki Kościoła, w: TAMŻE, 1151.

¹⁵ TAMŻE, 1222.

szere przyrzeczenia». – Powiedziano tu wyraźnie, że umacnianie i szerzenie w sercach autentycznej czci do Bogarodzicy musi się sprawdzać w życiu, mianowicie przez naśladowanie Niepokalanej mimo naszej niedoskonałości¹⁶. W dalszym ciągu tego listu biskupi odwołują się do nauczania Soboru Watykańskiego II o Maryi jako wzorze cnót, a także cytują wypowiedzi na ten temat papieża Pawła VI i Jana Pawła II.

W roku 1986 odbył się V Ogólnopolski Kongres Mariologiczny i Maryjny w Lublinie i w Wąwolnicy. W liście pasterskim napisanym z tej okazji przez polskich biskupów czytamy m.in.: *Stoi więc Matka Jezusa eucharystycznego obok Syna razem z nami, aby Mu służyć w nas. A służy zarówno przykładem, jak i pośrednictwem łaski, byśmy godnie i owocnie przyjmowali Jego Ciało i Krew. Jako najlepsza Matka i Wychowawczyni stara się tchnąć w serca i wolę coś ze swej własnej postawy wobec Chrystusa. Przykładem i światłem łaski Służebnica Pańska pomaga nam zrozumieć, iż następstwem postawy adoracyjnej i dziękczynnej musi być stale usposobienie, aby żyć zgodnie z wolą Bożą na co dzień*¹⁷.

W liście pasterskim „Z okazji Roku Maryjnego ogłoszonego przez Ojca Świętego Jana Pawła II” biskupi polscy podkreślili: *Pracę duszpasterską w Roku Maryjnym ułatwi nam nowa Encyklika maryjna. Stanowi ona niejako «Wielką kartę» Roku Maryjnego. Ojciec Święty ukazuje w niej Maryję jako obecną i czynną – niegdyś w ziemskim życiu Chrystusa, obecnie zaś w Jego zbawczym działaniu w Kościele. Będziemy uważnie studiowali treść tejże Encykliki, by uczyć się od naszej Matki, jak żyć po chrześcijańsku i jak wraz z Nią, jako Jej Pomocnicy, budować lepszy świat, czyli Królestwo Boże na ziemi*¹⁸. Z kolei w liście Episkopatu Polski na zakończenie Roku Maryjnego czytamy m.in.: *Co to znaczy praktycznie dla każdego z nas, że mamy iść ku przyszłości z Maryją? Co to znaczy, że mamy podjąć historyczny akt zawierzenia Matce Kościoła? Nie chodzi przecież o jeszcze jedną uroczystą formułę. Zawierzenie Matce Odkupiciela to pójście razem z Nią drogą pogłębionej wiary, drogą otwarcia się na Chrystusa w codziennym życiu, to wybór Boga ponad wszystkie inne wartości. Pomaga nam w tym nieustannie Maryja – Matka naszej wiary. [...] Oddanie się w niewolę miłości Matce Odkupiciela prowadzi do tego, abyśmy z Jej pomocą byli całkowitą własnością Chrystusa – ludźmi wolnymi od wszelkiej niewoli zła i od każdej przemocy*¹⁹.

¹⁶ LPER, cz. 2, 1471.

¹⁷ Z okazji Kongresów Mariologicznego i Eucharystycznego, w: TAMŻE, 1510.

¹⁸ TAMŻE, 1541-1542.

¹⁹ Na zakończenie Roku Maryjnego, w: TAMŻE, 1595-1596.

Szczególnym czasem refleksji nad recepcją wskazań Vaticanum II dotyczących kultu maryjnego stał się VI Ogólnopolski Kongres Mariologiczny i Maryjny, jaki odbył się w Częstochowie w roku 1990. W Liście przygotowującym do tego Kongresu biskupi napisali m.in.: *Kościół w Polsce pragnie spojrzeć na 25 lat, które mijają od zakończenia Soboru Watykańskiego II, i odpowiedzieć na pytanie: jak wprowadziliśmy w życie soborową inspirację maryjną oraz na ile słusznym jest mówienie dzisiaj, że Kościół w Polsce jest maryjny? Dokona tego podczas VI Ogólnopolskiego Kongresu Mariologicznego i Maryjnego, który będzie miał miejsce w Częstochowie... Spotkają się tam teologowie, historycy, socjologowie i inni ludzie nauki, duchowni i świeccy, z Polski i zagranicy, aby przeanalizować szczegółowo zagadnienie kultu Matki Bożej w Polsce w okresie od soborowej Konstytucji o Kościele „Lumen Gentium” do maryjnej encykliki Jana Pawła II „Redemptoris Mater”. W tym samym liście biskupi podkreślili: *Maryja z Nazaret, pierwsza ewangelizowana, staje się pierwszą ewangelizującą. Pierwsza Uczennica Jezusa staje się Matką wszystkich Jego uczniów. Maryja nie zatrzymuje dla siebie Dobrej Nowiny, lecz od początku dzieli się nią z innymi. [...] W tej postawie otwartości na Boga i gotowości niesienia Go wszystkim ludziom trwa Maryja w Jezusowym Kościele, będąc wzorem i zachętą do całkowitego poświęcenia się sprawom Ewangelii*²⁰. Z kolei w liście Episkopatu Polski zatytułowanym „Na dzień zawierzenia Polski Najświętszej Maryi Pannie 26 VIII 1993” znalazło się charakterystyczne powiązanie kultu maryjnego z pracami II Synodu Plenarnego. *Przykład Maryi, Matki niosącej Jezusa przez dzieje świata – piszą biskupi – jest nam bardzo potrzebny w latach prac i refleksji Drugiego Synodu Plenarnego. Jest on wielką szansą uświadomienia sobie prawdy, że wszyscy stanowimy o jakości świadectwa Kościoła i odpowiedzialni jesteśmy za obecność Boga w naszym życiu*²¹.*

Po roku 1993 listów o tematyce maryjnej jest coraz mniej, a w tych, które mają akcenty maryjne, nie znajdziemy już interesującego nas zagadnienia.

Oceniając przytoczone wypowiedzi z listów Episkopatu Polski, należy podkreślić, że akcentują one wyraźnie więź Maryi z Chrystusem i Jego Kościołem, i to konkretnie z Kościołem na polskiej ziemi, co z kolei powinno znaleźć swoje odbicie w kulcie maryjnym. Wydaje się jednak, że w nawiązaniu do polskiej tradycji kultu maryjnego, do tzw. polskiej

²⁰ *List pasterski Biskupów polskich z okazji VI Ogólnopolskiego Kongresu Mariologicznego i Maryjnego*, w: TAMZE, 1658-1659.

²¹ TAMZE, 1827.

drogi maryjnej, zbyt duży akcent został położony na macierzyńską więź Maryi z Kościołem. Ta, określana jako „czynna”, więź Maryi z Kościołem przysłania jakby ową więź „wzorczą” Maryi z nami. Konsekwentnie też, akcentowana niejako przy każdej okazji kultowa postawa zawiezenia nie stwarza, jak się wydaje, odpowiedniej przestrzeni dla szerszego ukazania potrzeby naśladowania Maryjnego wzoru.

2. Materiały homiletyczne w służbie recepcji myśli soborowej dotyczącej kultu maryjnego

Spośród wielu wydawnictw prezentujących materiały homiletyczne ograniczymy się tylko do kieleckiego kwartalnika homiletycznego „Współczesna Ambona”. Już na wstępie trzeba zauważyć, że autorzy zamieszczanych tam materiałów homiletycznych wykazują wielką troskę o wierność nauczaniu Vaticanum II w zakresie tematyki maryjnej, a zwłaszcza zagadnienia kultu maryjnego. Wpisują bardzo wyraźnie Maryję w tajemnicę Chrystusa i Kościoła, a w ślad za tym podkreślają chrystopologiczny i eklezjalny charakter Jej kultu. Przejdźmy zatem do prezentacji odnośnych przykładów.

W pierwszym numerze wznowionego kwartalnika homiletycznego J. Kudasiewicz podkreślał i apelował, nawiązując do Vaticanum II i posoborowego nauczania Kościoła: *Prawdziwe nabożeństwo do Matki Bożej polega nie na łatwowierności, sentymentalizmie, lecz na głębokiej wierze i naśladowaniu [...]. Bez tego naśladowania nabożeństwo nie jest katolickie i soborowe; łatwo może się przerodzić w pobożne pojękiwanie, które pozostanie bez wpływu na życie chrześcijańskie. Do kultu Maryi z Kany i Golgoty musi dojść kult Madonny ze świątyni jerozolimskiej. Kult – naśladowanie Panny wiernej Prawu Pana. Dokąd się to nie stanie, dotąd nasza pobożność maryjna pozostanie bez głębszego wpływu na życie. Panno wierna Prawu Pana ucz nas szacunku dla woli Bożej wyrażonej w Prawie*²². Ten wątek wierności i posłuszeństwa Prawu Pana będzie powracał w prezentowanych materiałach homiletycznych, stanowiąc swoisty komentarz do słów Maryi z Kany Galilejskiej: *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* (J 2, 5). Autorzy tekstów kaznodziejskich będą go także podejmować w kontekście nazaretańskiego *fiat* Maryi: *oddanie [Maryi] zobowiązuje. Zobowiązuje do posłuszeństwa. Bez posłuszeństwa nasze oddanie Maryi, nasze głoszenie, żeśmy narodem Jej specjalnie oddanym, nie jest aktem prawdziwego hoł-*

²² *Maryja a Prawo Pana*, „Współczesna Ambona” 11(1983) nr 1-2, 66.

du, lecz szyderstwem. Bo nasze słowa, nasze wyznania i deklaracje są kłamstwem, jeśli nie chcemy być Jej posłuszni. A czegoż się od nas domaga Maryja? To, co powiedziała sługom w Kanie Galilejskiej, odnosi się do nas: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie» (J 2, 5)²³. Jeżeli Maryja ma być dla nas przykładem na cały nadchodzący rok – podkreśla w swojej homilii na uroczystość Bożej Rodzicielki bp P. Skucha – to przez zachowywanie i rozważanie Bożych słów [...] Na początku Nowego Roku Maryja chce nam powiedzieć: *Uczyńcie wszystko, co wam powie Syn! Dlatego Maryja jest pierwszym błogosławieństwem Boga na Nowy Rok*²⁴. A T. Rusiecki zwraca się do Maryi z modlitewną prośbą: *Maryjo – naucz Polaków słuchać Twego Syna, – naucz przemieniać wiarę dni świątecznych w wiarę dni powszednich, – naucz przejmować się Chrystusem, Jego Ewangelią, tak aby to kształtowało naszą rzeczywistość prawdziwie piękną*²⁵.

Szczególnie akcentowaną cnotą Maryi, którą wszyscy chrześcijanie winni naśladować, jest wiara. Większość autorów materiałów homiletycznych, zamieszczanych we „Współczesnej Ambonie”, podkreśla, że właśnie wiara jest najbardziej znamienym śladem życia Nazaretańskiej Dziewicy. Przed tajemnicą wiary Maryi stajemy przede wszystkim w scenie Zwiastowania. Przez nią Maryja wyraźnie angażuje się w dzieło zbawienia. *Droga wiary, na którą wstąpiła Maryja, doznaje pochwały od św. Elżbiety, która wypowiada słowa: «Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana» (Łk 1, 45). Od tej drogi wiary Maryja nigdy nie odstępuje, co więcej, coraz głębiej obcuje z tajemnicą Syna, nieustannie rozważając i zachowując słowo Boże w swoim sercu (por. Łk 2, 19. 51)*²⁶. Nawet wydarzenia Wielkiego Piątku nie załamały Maryi i nie zachwiały Jej wiary. *Być może, iż tylko Ona uwierzyła w orędzie zmartwychwstania Jej Syna bez chrystofanii, bez oglądania śladu gwoździ, bez wkładania ręki do Jego boku – zauważa J. Kudasiewicz*²⁷. Stąd też, jak podkreśla inny z autorów, S. Czerwik, *nie wystarczy się cieszyć z solidarności z Wniebowziętą Matką. Dzisiejsza uroczystość wzywa nas do odważnego podejmowania owej pielgrzymki wiary, którą przed nami przeszła Maryja, zachowując słowo Boże (por. Łk*

²³ J. IHNATOWICZ, *Jak wypełniać Kazimierzowe ślubowanie?*, „Współczesna Ambona” 23(1995) nr 2, 38.

²⁴ *Niech Cię Pan obdarzy pokojem*, „Współczesna Ambona” 30(2002) nr 1, 17.

²⁵ *Znaki dla tej, która nie zginęła*, „Współczesna Ambona” 24(1996) nr 2, 41.

²⁶ S. HAREZGA, *Pielgrzymować jak Maryja na spotkanie z Chrystusem w chwale*, „Współczesna Ambona” 16(1988) nr 3, 56.

²⁷ *Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli*, „Współczesna Ambona” 18(1990) nr 2, 31.

2, 19. 51)²⁸. Dlatego – jak to często śpiewamy w popularnej pieśni maryjnej – powinniśmy «*Tak jak Maryja – wypełniać wolę Bożą*». *Tak jak Maryja – to znaczy pozostając w cieniu, ale aktywnym działaniem odpowiadając na wezwanie Boże*²⁹. *Maryja tak samo jak my widziała cel swojego życia w wierze. Żyła nadzieją, ale o wiele pełniejszą. Dlatego otworzyła się na miłość w stopniu najwyższym – poucza ks. M. Rusiecki*³⁰.

Nawiązując do wzoru miłości, jakim jest dla nas Matka Jezusa, J. Kudasiewicz apeluje, aby *przesuwać każdą zdrową różańca, każdy akt pobożności maryjnej w służbę braciom, na wzór Syna Człowieczego i Służebnicy Pańskiej*³¹. Na wzór zatem Maryi *powinniśmy pozostawać z ludźmi będącymi w potrzebie. A więc nie ucieczka od zaangażowania się, nie czekanie na cud, ale konkretne trwanie w codzienności z drugim człowiekiem, który czeka na naszą pomoc*³².

Maryja jest dla nas wzorem jako pierwsza naśladowczyni Chrystusa. Ona, podobnie jak Jezus, *od rana do wieczora żyje w bliskości Boga, chodzi w Jego obecności, pełni Jego wolę w codzienności, dotyka Go w tajemnicy życia. Żyje pełnią miłości i zawierzenia. Wszystko, co robi, staje się służbą Bożą, nieustanną modlitwą*³³. I tak, Maryja jest *pierwszym po Chrystusie wzorem religijności czynnej, odważnej, zdecydowanej, bohaterskiej*³⁴.

Kościół każe nam patrzeć na Maryję, na Jej życie, gdyż Ona nie zatrzymuje nas na sobie, ale ukazuje nam drogę do Jezusa i uczy, co trzeba na tej drodze czynić³⁵. Maryja jest na pewno najlepszą nauczycielką właściwej postawy wobec objawienia się Boga w Jezusie Chrystusie. Dla Niej najważniejszy jest Jezus i na Nim koncentruje całe swoje zachowanie³⁶. Uczy nas tym samym, że jedyną naszą szansą ku rozwojowi, ku pełni, ku chwale jest Chrystus, Jej Syn, Syn Najwyższego, Zbawiciel i Jego łaska, Jego miłość³⁷. *Prowadzić życie na wzór Maryi – pod-*

²⁸ *Wniebowzięta wizerunkiem Kościoła w chwale*, „Współczesna Ambona” 12(1984) nr 4, 51.

²⁹ M. JAWORSKI, *Przypatrzcie się powołaniu waszemu*, „Współczesna Ambona” 16(1988) nr 1, 110.

³⁰ *Idźmy śladami Maryi*, „Współczesna Ambona” 26(1998) nr 4, 80.

³¹ *Maryja – Królową*, „Współczesna Ambona” 12(1984) nr 3, 153.

³² S. HAREŹGA, *Pielgrzymować jak Maryja...*, 57.

³³ M. RUSECKI, *Sercami waszymi niech rządzi Chrystusowy pokój*, „Współczesna Ambona” 13(1985) nr 4, 107.

³⁴ T. OLSZAŃSKI, *Dzieci Kościoła – dziećmi Maryi*, „Współczesna Ambona” 14(1986) nr 2, 63.

³⁵ Por. J. MARCZEWSKI, *Od was zależy przyszłość*, „Współczesna Ambona” 16(1988) nr 1, 17.

³⁶ Por. S. HAREŹGA, *Jezus pełnią naszego czasu*, „Współczesna Ambona” 17(1989) nr 1, 13.

³⁷ Por. J. KUDASIEWICZ, *Wniebowzięcie Matki Bożej*, „Współczesna Ambona” 13(1985) nr 3, 47.

kreśla G. Siwek – *znaczy prowadzić je w zjednoczeniu z Chrystusem... to wziąć udział w owej apokaliptycznej walce pomiędzy dobrem i złem, jaka toczy się nieustannie na świecie*³⁸. Taka świadomość prowadzi do właściwie rozumianej czci oddawanej Maryi. *Nie pragnie Ona zapewne – podkreśla w innym tekście homiletycznym wspomniany autor – aby czcić Ją jedynie ze względu na Nią samą... Jej piękno nie było z Niej samej i dla Niej samej. Było ono od Boga i dla Boga. Było i jest na usługach Jego udzielania się nam w Chrystusie*. Aby to zobrazować, autor cytowanej homilii nawiązuje do określenia Maryi przez Jana Pawła II jako „pierwszego tabernakulum”³⁹ i stwierdza: *Tabernakulum jest najcenniejszym miejscem w naszych kościołach, miejscem zarazem najczcigodniejszym i najbardziej pieczołowicie przyozdobionym. Kiedy jednak przed nim kłękamy, to z innego powodu. Nie kłękamy przecież przed samym tabernakulum, chociażby z najcenniejszego materiału wykonanym. Kłękamy przed obecnym w tabernakulum Jezusem Chrystusem*. Podobnie – konkluduje autor – *oddajemy cześć Maryi Niepokalanie Poczętej z powodu Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela, który w Jej łonie ukształtował swoją ludzką postać*⁴⁰. Słowo Boże dnia dzisiejszego – stwierdza inny z autorów homilii na uroczystość Niepokalanego Poczęcia – *przeczy niezbyt szczęśliwej zasadzie, która królowała dawniej w mariologii: ‘de Maria nunquam satis’, choć uroczystość Niepokalanego Poczęcia mogłaby ją – jak się wydaje – doskonale potwierdzać. Maryja, owszem, stoi w centrum tajemnicy, którą dziś świętujemy, ale sama nie pozwala nam zbyt długo na sobie zatrzymywać naszej uwagi. Kieruje ją ku Temu, ze względu na którego Ona na tym świecie żyła [...] Maryja kieruje dziś nasze pełne wdzięczności spojrzenie ku Bogu, gdyż wie, że niezwykły dar łaski nie został Jej dany dla Niej samej. Ten dar łączy się z Jej powołaniem, na które odpowiedziała bez zwłoki, poświęcając się całkowicie dziełu Chrystusa, a zatem dotyczy także nas*⁴¹.

Podsumowując tę refleksję o wzorczej obecności Maryi w misterium Kościoła w świetle materiałów homiletycznych „Współczesnej Ambony”, można zacytować fragment homilii J. Piątka: *Celem naszym jest niebo, ale do tego celu musimy dorastać i dojrzewać. Maryja jako pierwsza z ludzi prowadzi nas do chwały nieba i ukazuje swoim życiem drogę... Możemy Ją naśladować w Jej wierze na każdy dzień, w chwilach radości*

³⁸ G. SIWEK, *Ikona nadziei*, „Współczesna Ambona” 32(2004) nr 3, 70.

³⁹ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* (17.04.2003), 55.

⁴⁰ G. SIWEK, *Niepokalana dla Boga*, „Współczesna Ambona” 32(2004) nr 4, 112-113.

⁴¹ T. GACIA, *Z Maryją przyobleczeni w Chrystusa*, „Współczesna Ambona” 34(2006) nr 4, 99-101.

*i cierpienia, w chwilach próby i doświadczenia. Możemy Ją naśladować przez wierne trwanie przy Chrystusie, poprzez walkę wydaną grzechowi, coraz pełniejsze rozumienie i wypełnianie naszego chrześcijańskiego powołania, pokorne i pełne gotowości pełnienie woli Bożej, stosownie do naszego wieku, stanu i zawodu, wierne słuchanie słowa Bożego, rozważanie go w swoim sercu i wprowadzanie w życie⁴². I jeszcze jeden znamieny fragment homilii, w którym autor przytacza pytanie dotyczące sensowności kultu maryjnego w naszych czasach: *Niektórzy zastanawiają się, czy kult maryjny ma jeszcze sens w epoce tak oświeconej, jak nasza. W istocie – wyjaśnia ów autor – nie jest to protest przeciwko rzekomej naiwności maryjnych nabożeństw. Jest to niechęć naśladowania postawy pokornej Służebnicy, która wartościom najwyższym pragnie pozostać wierna do końca. A tylko takie pójście śladami ziemskiego życia Maryi zagwarantuje nam osiągnięcie Jej niebieskiej chwały⁴³.**

W omawianych materiałach homiletycznych można znaleźć także odniesienia do wspomnianej „czynnej” obecności Matki Jezusa w Jego Kościele, do Jej macierzyńskiego pośrednictwa. Odniesień tych jest jednak mniej w zestawieniu z prezentowaną wyżej wzorczością, a często refleksja na ten temat podejmowana jest właśnie w kontekście czy na tle owej wzorczości. Pewne przykłady tego były już przytoczone. Sięgnijmy do jeszcze innych. *Uświadamiamy sobie – stwierdza jeden z autorów tekstów homiletycznych – że nasza polska wielkość zaczyna się od «Bogurodzicy», wiedzie przez liczne wydarzenia dziejowe, w których doświadczyliśmy często pomocy Maryi, aż do czasów nam bliższych. [...] Maryja jest naszą Gwiazdą Przewodnią. Pozwala nam odnaleźć właściwy kierunek. Prowadzi nas do Jezusa, swojego Syna. Uczy nas posłuszeństwa woli Bożej⁴⁴. Inny z autorów tekstów drukowanych we „Współczesnej Ambonie” podkreśla: *Ufamy, że Niepokalana jest razem z nami, że ubogaca nas swoją świętością. Nasze czasy potrzebują Jej pomocy. [...] Niepokalana, naucz nas traktować życie codzienne jako miejsce, w którym urzeczywistnia się nasze zbawienie. Bądź zawsze przy nas w drodze do świętości, podtrzymaj i obdarz nadzieją⁴⁵.* W tym miejscu warto także zaznaczyć, że wydawcy „Współczesnej Ambony” po kilku latach zrezygnowali z zamieszczania materiałów homiletycznych na Święto Matki Kościoła, które stanowiło szczególną okazję do prezentacji owej czyn-*

⁴² *Błogosławionaś Ty między niewiastami*, „Współczesna Ambona” 14(1987) nr 3, 42-43.

⁴³ M. SZRAM, *Maryja – ikona naszej przyszłości*, „Współczesna Ambona” 21(1993) nr 3, 31.

⁴⁴ R. KULIGOWSKI, *Pełna łaski*, „Współczesna Ambona” 22(1994) nr 4, 53-54.

⁴⁵ Z. TRZASKOWSKI, *Niepokalana, Święta, Pełna miłości*, „Współczesna Ambona” 31(2003) nr 4, 98-99.

nej, macierzyńskiej obecności Maryi w Kościele. To także z tej racji ten wymiar więzi Matki Jezusa z Kościołem we „Współczesnej Ambonie” i odpowiadające mu odniesienia kultowe zdecydowanie mniej dochodzą do głosu.

Więcej niż kultową, bo odpowiedzią życia na tę czynną macierzyńską obecność Maryi, odpowiedzią, którą określamy mianem duchowości maryjnej, jest zawierzenie Bogarodzicy. Szczególnym interpretatorem prawdy o Maryi jako Matce naszego zawierzenia w prezentowanych materiałach jest, cytowany kilka razy J. Kudasiewicz. Matka Boża, będąc Matką zawierzenia i wsparcia w niemowlęctwie i dzieciństwie swego Boskiego Syna, stała się również Matką zawierzenia i wsparcia dla Kościoła. *Być dzieckiem takiej Matki zobowiązuje!* – podkreśla autor. I pyta: *Do czego zobowiązuje? Do naśladowania. Ten postulat Soboru Watykańskiego II (KK 67) trzeba ciągle przypominać, aż wejdzie nam w krew, w świadomość, w obyczaj. Naśladowanie to postuluje, by dzieci Matki zawierzenia stawały się ludźmi zawierzenia, na których można się oprzeć i polegać, którzy jawią się zawsze tam, gdzie potrzebna jest ich pomoc*⁴⁶.

Podsumowując krótko tę prezentację, należy podkreślić, że w materiałach homiletycznych „Współczesnej Ambony” zdecydowanie dominuje model kultu „jak Maryja” nad modelem „do Maryi”. Wydaje się, że zabrakło tutaj jednak kultowej formuły „z Maryją”. Maryja jako Matka i Wzór wobec Kościoła może być zatem postrzegana jako ktoś stojący z zewnątrz. Podobnie, jak w prezentowanych wcześniej listach pasterskich Episkopatu Polski, również w materiałach homiletycznych nie pojawiają się określenia Maryi jako „pierwszej chrześcijanki” czy też „siostry w wierze”. Mogłoby one niewątpliwie ubogacić wymowę perspektywy eklesjalnej kultu maryjnego, a maryjną wzorczość i pomoc uczynić jeszcze bliższą i bardziej konkretną.

3. W nurcie posoborowej liturgii

Ojcowie Vaticanum II po zaprezentowaniu prawdy o Matce Zbawiciela, wpisanej w misterium Chrystusa i Kościoła, wyrazili pragnienie, aby wszystkie dzieci Kościoła *szczerze zachowywały i rozwijały kult Błogosławionej Dziewicy, szczególnie liturgiczny, a praktyki i nabożeństwa ku Jej czci zalecane w ciągu wieków przez Urząd Nauczycielski cenili wysoko*⁴⁷. To życzenie Ojców ostatniego Soboru zostało powtórzo-

⁴⁶ J. KUDASIEWICZ, *Niepokalane Poczęcie NMP*, „Współczesna Ambona” 12(1984) nr 5, 78.

⁴⁷ LG 67.

ne i skonkretyzowane przez Pawła VI w jego adhortacji *Marialis cultus*, wydanej 10 lat po soborowej Konstytucji *Lumen gentium*. W tym ostatnim dokumencie, jak wiadomo, po zaprezentowaniu kultu Matki Bożej w odnowionej po Soborze liturgii Paweł VI określił podstawowe zasady i drogi odnowy kultu maryjnego, właśnie w duchu nauczania Vaticanum II⁴⁸.

Soborowa odnowa kultu maryjnego w sposób praktyczny objawiła się najpierw i przede wszystkim w reformie kalendarza liturgicznego, w którym – jak stwierdza się w *Marialis cultus* – *wspomnienie Matki Bożej zostało włączone w roczny cykl tajemnic Syna w bardziej organiczny sposób i w ścisłym powiązaniu z tymi tajemnicami*⁴⁹. Przykładem tego, jak wiadomo, może być włączenie, w duchu starożytnej tradycji, świętowania misterium Bożego macierzyństwa Maryi w zakończeniu obchodu świąt Bożego Narodzenia, a także przywrócenie charakteru świąt Pańskich uroczystości Zwiastowania Pańskiego i świętu Ofiarowania Pańskiego. Objawiła się w ten sposób charakterystyczna obecność i udział Maryi w tych misteriach Chrystusa. Z drugiej strony w tekstach odnowionego Mszału Rzymskiego, zwanego Mszałem Pawła VI, doszły do głosu różnorodne i liczne powiązania Maryi z Kościołem, zarówno gdy idzie o Modlitwy eucharystyczne, jak i odpowiednie formularze mszalne. W ten sposób, na przykład, eklezjalny wymiar uzyskało świętowanie misterium Niepokalanego Poczęcia i Wniebowzięcia Maryi. Odnowiony Mszał Rzymski podkreśla bardzo wyraźnie, że Kościół właśnie wspólnie z Maryją pragnie przeżywać tajemnice Chrystusa⁵⁰. W zreformowanym Mszale Rzymskim znalazła się także większa ilość maryjnych formularzy mszalnych, które w różnych okresach roku liturgicznego pozwalają na lepszą synchronizację wspomnień Dziewicy Maryi z tajemnicami Chrystusa i dorocznym cyklem pielgrzymowania Kościoła.

To, co zostało powiedziane, dotyczy także Lekcjonarza mszalnego, Liturgii godzin, a także innych ksiąg liturgicznych, o czym przypomniał w *Marialis cultus* Paweł VI⁵¹. Wszędzie tam nastąpiła, właściwa dla tych poszczególnych ksiąg, recepcja soborowego nauczania dotyczącego Bogarodzicy Dziewicy obecnej w misterium Chrystusa i Kościoła i towarzyszących temu nauczaniu odniesień kultowych. Dzięki tym dokonaniom w duchu Vaticanum II zmianom, wyraźniej niż dotąd, objawiła się przypomniana przez Sobór prawda, że *obchodząc roczny cykl misteriów*

⁴⁸ Por. MC 25-37.

⁴⁹ TAMŻE, 2.

⁵⁰ Por. TAMŻE, 11.

⁵¹ Por. TAMŻE, 12-14.

*Chrystusa, Kościół święty ze szczególną miłością oddaje cześć Najświętszej Matce Bożej, Maryi, która nierozdzielnie węzłem złączona jest ze zbawczym dziełem swojego Syna oraz że w Niej Kościół podziwia i wysławia wspaniały owoc odkupienia i jakby w przezręczym obrazie z radością ogląda to, czym cały pragnie i spodziewa się być*⁵².

Posoborowy Mszał Rzymski, jak i inne poszczególne księgi liturgiczne, w przekładzie na język polski⁵³, sukcesywnie wprowadzane przez Kościół w Polsce, zaczęły kształtować świadomość wiernych w naszej Ojczyźnie odnośnie do miejsca i roli Dziewicy Maryi w kulcie chrześcijańskim. Stawały się tym samym wyrazem a równocześnie narzędziem recepcji soborowych wskazań dotyczących kultu maryjnego. Proces ten trwa w dalszym ciągu.

Na osobne podkreślenie zasługuje fakt, że już od roku 1971 Kościół w Polsce, w poniedziałek po uroczystości Zesłania Ducha Świętego, zaczął obchodzić święto Maryi Matki Kościoła, który to tytuł uroczystie ogłoszony przez Pawła VI na zakończenie trzeciej sesji Soboru Watykańskiego II stał się swego rodzaju zwieńczeniem soborowego nauczania o Matce Bożej, określając, że *wspaniałą zwięzłością* – jak podkreślił to Ojciec Święty – *wyjątkowe miejsce Matki Bożej w Kościele, wedle nauki obecnego Soboru*⁵⁴. W drugim wydaniu *Missale Romanum* znalazł się już formularz Mszy św. o Matce Kościoła, na kształt którego mógł wpłynąć w jakimś stopniu formularz używany już wcześniej w Polsce.

Doceniając posoborowe zmiany i ubogacenie liturgicznego kultu maryjnego duszpasterze i wierni, zwłaszcza gdy idzie o sanktuaria maryjne, czekali na jeszcze większe możliwości wyrazu liturgicznego kultu maryjnego. Tym oczekiwaniom i pragnieniom wyszła naprzeciw Kongregacja Kultu Bożego, wydając w 1986 roku *Collectio missarum de Beata Maria Virgine*. Jak podkreślono we Wprowadzeniu teologicznym i pastoralnym do tego „Zbioru”, *Msze o Błogosławionej Dziewicy czerpią moc i sens z Jej najgłębszego udziału w historii zbawienia. Kościół bowiem, wspominając udział Matki Pana w dziele odkupienia lub rozważając Jej przywileje, przede wszystkim obchodzi wydarzenia zbawcze, w których Najświętsza Panna, dzięki zbawczym zamysłom Boga, uczestniczyła ze względu na misterium Chrystusa*⁵⁵.

⁵² SC 103.

⁵³ Pierwsze polskie wydanie Mszału Rzymskiego ukazało się w roku 1986, drugie w roku 2008.

⁵⁴ Przemówienie Ojca Świętego Pawła VI na zakończenie III sesji Soboru Watykańskiego II, w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła. Dokumenty*, Warszawa 1990, 210.

⁵⁵ KONGREGACJA KULTU BOŻEGO, *Zbiór Mszy o Najświętszej Maryi Pannie*, 6.

46 formularzy mszalnych „Zbioru”, przyporządkowanych do poszczególnych okresów roku liturgicznego, *sprawia* – jak stwierdza się we Wprowadzeniu – *że pewne momenty i sposoby współdziałania Najświętszej Panny w dziele zbawienia czci się w najbardziej właściwym okresie liturgicznym, a przy tym uwydatnia się ściśle związek Matki Pana z posłannictwem Kościoła*⁵⁶. Na podkreślenie zasługuje fakt, że zarówno przez wprowadzone nowe tytuły maryjne, jak i treści poszczególnych modlitw formularzy mszalnych, a zwłaszcza prefacji, ze „Zbioru” wyłania się wyraźnie bardzo bogaty biblijny obraz Matki Pana, którego dotąd w takim wymiarze brakowało.

W roku 1998 ukazało się polskie wydanie „Zbioru Mszy o Najświętszej Maryi Pannie”. Korzystanie z tego „Zbioru”, nie tylko w sanktuariach maryjnych, przyczynia się do dalszej, pogłębionej recepcji w Kościele w Polsce współczesnych wskazań Kościoła dotyczących kultu maryjnego.

Do kształtowania kultu maryjnego w duchu wskazań Vaticanum II i posoborowego Magisterium Kościoła przyczyniają się także polskie współczesne modlitewniki⁵⁷. Szczególnie zaś zamieszczane w tychże modlitewnikach nowe litanie maryjne, jak Litania do Matki Odkupiciela, czy Litania do Najświętszej Maryi Panny – Matki nadziei, rozważania tajemnic różańcowych, nowe akty zawierzenia Matce Bożej czy wreszcie nowe pieśni maryjne, jak np. „Błogosławiona jesteś Maryjo”, „Matko, która nas znasz”, „Jasnogórska Pani”, „Usłysz Bożej Matki głos”. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie wszystkie teksty dotyczące kultu maryjnego, jakie zawierają te modlitewniki, wyrastają z ducha i litery odnowy soborowej. Przykładem mogą być zamieszczone w nich niektóre nowenny, np. nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, modlitwy czy pieśni maryjne, jak „Serdeczna Matko”, „Do Ciebie Matko szafarko łask”.

W końcowych ogólnych wnioskach należy podkreślić, że nasza rodzima recepcja wskazań Vaticanum II dotyczących kultu maryjnego niewątpliwie w dużym stopniu już dokonała się i nadal się dokonuje. Za uważa się dosyć wyraźne ubogacanie jednostronnego we wcześniejszych latach modelu modlitewnej prośby „do Maryi” modelem naśladowania Maryi, życia „jak Maryja”. Przyczynia się do tego przede wszystkim

⁵⁶ TAMŻE, 24.

⁵⁷ Por. np. *Modlitewnik Jasnogórski. Wielbi dusza moja Pana*, oprac. K. KUNZ, Jasna Góra-Częstochowa 1995; *Bogu chwala. Modlitewnik dla dorosłych*, oprac. D. BRYL, Poznań 2008; *Modlimy się. Modlitewnik i śpiewnik dla dorosłych*, oprac. J. GÓRNY, Olsztyn 2009.

postępujące ubiblijnienie naszego kultu maryjnego, a także coraz głębsze odczytywanie soborowego nauczania o Kościele. Postępująca recepcja soborowych i posoborowych wskazań dotyczących kultu maryjnego będzie się coraz bardziej przyczyniać do tego, że także na polskiej ziemi będzie mogła się urzeczywistniać ikona wieczernikowego Kościoła – Dziewicy Maryi modlącej się z Apostołami, w której bł. Jan Paweł II dostrzega znak nadziei dla współczesnych⁵⁸.

Ks. dr Teofil Siudy
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego (Warszawa)

ul. św. Barbary 41
PL - 42-300 Częstochowa

e-mail: teomar@czestochowa.opoka.org.pl

La recezione del pensiero conciliare nel culto mariano in Polonia

(Riassunto)

L'autore prende in esame l'insegnamento del Concilio Vaticano II riguardo il posto di Maria nel culto cristiano. In che modo l'immagine conciliare di Maria è presente nella devozione mariana polacca.

L'articolo è stato strutturato in questo modo: 1) L'insegnamento dei vescovi polacchi sulla recezione dell'insegnamento mariano del Vaticano II (le lettere pastorali); 2) I sussidi omiletici nel servizio della recezione del pensiero conciliare sul culto mariano (il modello "come Maria"); 3) Nella liturgia postconciliare (l'importanza del libro liturgico: *Collectio missarum de Beata Maria Vergine*).

⁵⁸ Por. RM 33.